Wszyscy sportowcy współzawodniczą o lepsze wyniki w nauce, pracy i w sporcie!

Rok VI. Kraków, poniedziałek 12 stycznia 1953 Nr 2 (266)

Cena 20 gr

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

T. GLIMAS

zdobywcą pucharu »ECHA« dla wzorowego piłkarza



Znamy już nazwisko zwycięzcy naszego konkursu na wytypowanie wzorowego piłkarza. — Zdobywcą pierwszego miejsca został kapitan ligowej drużyny krakowskiego Ogniwa, TADEUSZ GLIMAS, który w konkursie naszym uzyskał 5421 pkt., wyprzedzając swego kolegę drużynowego, zeszłorocznego zdobywcę naszego pucharu — CZESŁAWA RAJTARA o 427 punktów.

Na trzecim miejscu uplasował się znany już naszym czytelnikom z zeszłorocznego konkursu zawodnik krakowskich Budowlanych — ZBIGNIEW SUMERA. Brat jego JERZY SUMERA zajął piąte miejsce, a na czwartym znalazł się reprezentacyjny obrońca Ogniwa Kraków — WŁADYSŁAW GĘDŁEK.

Dalszą kolejność oraz szczegóły, dotyczące naszego konkursu, podajemy na str. 3-ciej.

Krakowska liga wojewódzka już ustalona

Włókniarz Andrychów 12 zespołem ligi

W związku z nowym systemem rozgrywek piłkarskich odbywają się obecnie w terenie narady aktywu społecznego zrzeszeń i przedstawicieli terenowych władz piłkarskich z delegatami Sekcji Piłki Nożnej GKKF, na których omawiane jest właściwe ustawienie drużyn w ligach okręgowych i międzyokręgowych.

Za podstawę do zaliczenia do ligi okręgowej lub międzyokręgowej brane są m. inn. pod uwagę wyniki uzyskane w ub. sezonie.

Ostateczna decyzja o zaszeregowaniu zespołów do mistrzostw terenowych zapadnie na plenum sekcji piłki nożnej GKKF, które odbędzie się 7 lutego br.

Zorganizowanie krakowskiej Ligi Wojewódzkiej jest już faktem dokonanym. Historyczne jej „narodziny" odbyły się przed kilkoma dniami. Specjalna Komisja Konsultacyjna GKKF w składzie: wicedyr. Rajkowski, nacz. Krug, T. Foryś i J. Okapiec, wzięła udział w obradach, a aktyw krakowski reprezentowany był przez przewodniczących: WKKF mgr Pirożyńskiego, S. P. N. mjr Kozłowskiego, Komisji klas. Głowickiego, Kom. Sędziowskiej Bartyzela, Kom. Sport.-Szkoleniowej dr Izdebskiego, Rady Trenerów Stiasnego, sekretarzy Dębowskiego i Nocka, inspektora Rodzinę, sekretarza ORZZ Gawrona, wszystkich sekretarzy miejscowych Zrzeszeń Sportowych. Ponadto w obradach wziął udział delegat PKKF Bielsko.

Po 5-godzinnej ożywionej dyskusji ustalono następujący skład Ligi Wojewódzkiej: 2 drużyny, które spadły z II Ligi, 9 mistrzów grup klasy wojewódzkiej krakowskiej oraz 1 drużyna w drodze wyboru w miejsce Stali Czechowice z powiatu Bielsko-Biała, która włączona będzie do Śląskiej Ligi Wojewódzkiej. Liga Wojewódzka krakowska składać się będzie przeto z następujących drużyn:

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK
STAL NOWA HUTA
KOLEJARZ WIELICZKA
UNIA KRAKÓW
UNIA BOREK
SPÓJNIA BIEŻANÓW
SPÓJNIA MHD KRAKÓW
KOLEJARZ NOWY SĄCZ
UNIA OŚWIĘCIM
STAL ŻYWIEC
SPÓJNIA NOWY TARG
WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW

Mistrzostwa Ligi Wojewódzkiej odbędą się w jednej grupie. Terminarz opracuje w najbliższym czasie sekcja p. n. WKKF. (es)

Przed mistrzostwami świata w hokeju na lodzie

Polska ma grać w grupie A

BAZYLEA (obsł. wł.). Tegoroczne mistrzostwa świata w hokeju na lodzie rozegrane zostaną w dniach od 6—15 marca w Zurychu i Bazylei. Mecze odbywać się będą na dwóch lodowiskach — otwartym i krytym. Zgłoszenia do mistrzostw zamknięte zostaną dopiero 31 stycznia br. Mimo to Komitet Organizacyjny przeprowadził już podział drużyn na dwie grupy — A i B.

W grupie A startować będą drużyny, które w ostatnich mistrzostwach podczas turnieju olimpijskiego w Oslo zajęły czołowe miejsca. Są to: **Czechosłowacja, Szwecja, Niemcy zachodnie, Szwajcaria, Norwegia, Polska i Finlandia.**

W grupie B (zespołów słabszych) walczyć będą: **Belgia, Francja, Holandia, Jugosławia, Włochy, Austria, Anglia.**

W razie udziału w mistrzostwach reprezentacji ZSRR, grać będzie ona w pierwszej grupie, a Norwegia przesunięta zostanie do grupy B.

W tym samym terminie i na tych samych lodowiskach odbędą się również mistrzostwa świata juniorów w hokeju na lodzie.

Pierwsze spotkania pływackie o Zimowy Puchar Miast

Wczoraj rozegrane zostały spotkania w ramach Zimowych Zawodów o Puchar Miast w pływaniu. Pierwsze spotkania wypadły zadawalająco zwłaszcza we Wrocławiu i Poznaniu, gdzie uzyskano dość dobre wyniki. We Wrocławiu Tołkaczewski na dystansie 400 m stylem dowolnym uzyskał czas 4.54,8, Mroczkowski (Warszawa) na 100 m st. dowolnym 1,00.8 i Jaśkiewicz (Wrocław) na 100 m stylem grzbietowym 1,11,0. W Poznaniu padł rekord Polski juniorów na dystansie 100 m stylem motylkowym, ustanowiony przez Klemińską wynikiem 1,29,0.

W spotkaniach pływackich uzyskano rozstrzygnięcia:

Wrocław — Warszawa 63:123
Poznań — Katowice I 89:103
Łódź — Gdańsk 107:65
Katowice II — Opole 102:44.

Zimowa Spartakiada OW Kraków rozpoczęta w Zakopanem

W Zakopanem rozpoczęła się wczoraj Zimowa Spartakiada WO Kraków. Program Spartakiady obejmuje biegi narciarskie, bieg zjazdowy, slalom-gigant, hokej na lodzie, jazdę szybką na łyżwach, skoki narciarskie, gimnastykę do wieloboju oficerskiego oraz strzelanie.

O godzinie 9 rano nastąpiło otwarcie zawodów w ośrodku szkoleniowym CWKS na Groniku. Po przybyciu zespołów raport. gen. Kieniewiczowi złożył oficer Rzepkowski.

Generał Kieniewicz powitał sportowców, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił znaczenie rozpoczynającej się trzeciej Spartakiady Wojska Polskiego. Kończąc przemówienie życzył on sukcesów tak w sporcie jak i w służbie wojskowej zawodnikom biorącym udział w Spartakiadzie.

Jako pierwsza konkurencja rozegrany został bieg patrolowy na dystansie 30 km połączony ze strzelaniem. Udział w nim wzięło 9 zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół oficera Kuphali 3.06,20 godz., drugie miejsce — zespół oficera Frączkiewicza — 3,01,28 godz., trzecie zespół oficera Bolemskiego — 3,20,42 godz.

W rozgrywkach hokejowych zespół A wygrał z zespołem B 7:4 (0:0, 5:1, 2:3).

Narciarskie mistrzostwa juniorów Zakopanego

W dniu wczorajszym rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa juniorów Zakopanego przy udziale 100 zawodniczek i zawodników. Wyniki techniczne pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

w biegu na 4 km chłopców (14 do 16 lat) zwyciężył **Zelek (AZS)** — 16.24, na 8 km (16—17 lat) — **Suleja-Tylka (Kolejarz)** — 37.22, na 10 km (do 18 lat) — **Wajda (AZS)** — 44.50.

W biegu na 3 km dziewcząt (15—16 lat) pierwsze miejsce zajęła **Pęksa (Gwardia)** — 14.51. w biegu na 6 km **Gąsienica Daniel Maria (Gwardia)** — 30,31.

Rada trenerów piłkarskich nakreśliła plan pracy

— Poziom piłkarstwa krakowskiego obniżył się znacznie — taka opinia panowała na ostatnio odbytym zebraniu wyborczym trenerów i instruktorów piłki nożnej województwa krakowskiego. Zebrani dokonali podsumowania całorocznej pracy i nakreślili zadania na rok 1953.

Rok cały trwało szkolenie instruktorów, których obecnie na terenie naszego województwa jest 69, w tym 19 trenerów i 2 pomocników instruktorów, co jest cyfrą dotąd niespotykaną w naszych warunkach. Już w chwili obecnej istnieją realne możliwości do planowego rozdziału kadry trenerskiej w zespołach krakowskiej ligi okręgowej, klasie A i częściowo w klasie B.

Ostatnia narada trenerów miała na celu wyłonienie prezydium Rady Trenerów, które prowadzić będzie prace: **nadzorczą, koordynującą** oraz wyszkoleniową.

Na całość obrad złożyło się: zagajenie, odczytanie protokołu, sprawozdanie z całorocznej działalności WRT w Krakowie, sprawozdanie z Ogólnopolskiej Narady Wojewódzkich Rad Trenerów, dokonane przez Władysława Stiasnego oraz przeprowadzenie wyborów do prezydium WRT, dyskusja i wolne wnioski.

Duże zainteresowanie wywołało sprawozdanie przewodniczącego Ref. Gier i Dyscypliny Sekcji Piłki Nożnej WKKF Kraków — ob. **Głowickiego,** który zapoznał zebranych z zatwierdzonym przez GKKF projektem organizacyjnym krakowskiej ligi wojewódzkiej.

Ponadto zatwierdzony projekt przewiduje **utworzenie klasy A,** składającej się z 24—32 zespołów, **klasy B-C,** a gdy zajdzie tego potrzeba także klasy D.

Podczas dyskusji zebrani postawili szereg wniosków, mających na celu ożywienie współpracy między drużynami Nowej Huty i drużynami MKKF Kraków.

W wyborach powołano nowe prezydium Rady Trenerów z następującym składem:

Stiasny, Tobik, Mieczysław Filek, Sycz, Kempiński, Adamek, Karol Bielecki, Skoraczyński i Legutko. (ww)



Śnieg i słońce wywabiają tysiące narciarzy-turystów, miłośników pięknej górskiej zimy na wysokie szczyty, osłonecznione hale i zacienione doliny. Urok zimy w górach, piękno sportu narciarskiego i długie, z wiatrem w zawody zjazdy ze szczytów w doliny, dają miłośnikom nart wiele niezapomnianych wrażeń, sporo emocji i zadowolenia. — A po zjeździe trzeba spojrzeć na rozsłonecznione góry i zbocza, którymi niedawno pędzono w dół...

Imponujące zwycięstwo łyżwiarzy ZSRR nad Szwecją

MOSKWA (obsł. wł.). Na Centralnym Stadionie Dynamo w Moskwie rozegrane zostały w dniu wczorajszym międzypaństwowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Związku Radzieckiego. Zawody wywołały w stolicy ZSRR ogromne zainteresowanie i **na stadion Dynamo przybyło ponad 80 tysięcy publiczności, która żywo interesowała się przebiegiem poszczególnych konkurencji.**

Spotkanie zakończyło się imponującym zwycięstwem doskonałych łyżwiarzy radzieckich, którzy na siedemnaście rozegranych konkurencji wygrali piętnaście.

Reprezentanci Szwecji musieli uznać przewagę zawodników Związku Radzieckiego, a jedynie olimpijczykowi **Erikssonowi** udało się uzyskać dwa zwycięstwa, które przyniosły Szwedom dwa punkty w końcowej klasyfikacji.

We wszystkich rozegranych konkurencjach zanotowano doskonałe wyniki. Najlepsze czasy uzyskali:

500 m — Czajkin (ZSRR) — 44.3 sek.;
1500 m — Silkow (ZSRR) — 2,18.5 min.;
5000 m — Silkow (ZSRR) — 8.26,3 min.;
10.000 m — Gonczarenko (ZSRR) 17,27 min.

Ofensywa wolności

W dniu dzisiejszym mija ósma rocznica rozpoczęcia wielkiej ofensywy Armii Radzieckiej z linii Wisły.

Natarcie bohaterskiej armii Kraju Rad było tak potężne, że pękł pierścień obronny wojsk faszystowskich — hordy hitlerowskie zostały rozbite i zmuszone do odwrotu.

Wykonując specjalne polecenie towarzysza Stalina, Armia Radziecka wspaniałym, oskrzydlającym manewrem od północy, zaskoczyła oddziały hitlerowskie przeznaczone do obrony Krakowa i uwolniła drogie każdemu Polakowi miasto od zagłady.

Trzeba bowiem pamiętać, że Kraków przeznaczony został na bastion oporu przeciwko Armii Radzieckiej. Trzeba pamiętać o szeroko rozgłaszanej zapowiedzi wroga, że z Krakowa nie pozostanie kamień na kamieniu i że do wykonania swej groźby przygotował on wszystko.

Genialny manewr strategiczny towarzysza Stalina i bohaterstwo żołnierza radzieckiego pokrzyżowały zamiary wroga i uchroniły nasze miasto od losu Warszawy, Wrocławia i Gdańska, które wróg obrócił w ruiny.

W dniu 18 stycznia 1945 roku mieszkańcy Krakowa — po 5-ciu latach faszystowskiego terroru — odetchnęli wolną piersią.

W dniu tym po raz pierwszy, bezpośrednio i na własne oczy stwierdziliśmy siłę i potęgę Armii Radzieckiej, zbrojnego ramienia mas pracujących Związku Radzieckiego. W dniu tym na własne oczy mogliśmy stwierdzić bohaterską postawę i ofiarne poświęcenie żołnierza radzieckiego.

Jego wysiłek i trud bojowy przyniósł nam — tak długo wyczekiwaną i upragnioną wolność.

W ósmą rocznicę zwycięskiej ofensywy uczcijmy pamięć żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w walce o wyzwolenie naszego miasta i kraju.

Zdobywcy tytułów mistrzów Polski w roku 1952

NARCIARSTWO

Mężczyźni. Sztafeta 4×10 km: Gwardia (Fronek, Stopka, Bukowski, Kwapień) 2:59,57, slalom specjalny: Gąsienica Ciaptak (CWKS) i Andrzej Roj (AZS), slalom gigant: Pionka (CRZZ) 2,26, bieg 30 km: Bukowski (Gwardia) 2:00.0, kombinacja klasyczna: Raszka (CWKS), bieg zjazdowy: Gąsienica Ciaptak (CWKS) 2,57,2, otwarty konkurs skoków: St. Marusarz (CWKS) 74 m 76 m nota 221. **Kobiety.** Sztafeta 3×5 km: CRZZ (Dominiak, Wezdecka, Zasłona) 1,28,1, bieg 10 km: Helena Daniel-Gąsienica (Gwardia) 55,28, bieg zjazdowy: Anna Krupińska-Schindlerowa (CRZZ) 5,30,4, slalom specjalny: Kodelska (AZS) 2,09,2, slalom gigant: Kodelska 1,51,8.

PIŁKA NOŻNA

Unia Chorzów.

PIŁKA RĘCZNA (szczypiórniak)

Kobiety: Unia Łódź. Mężczyźni: Budowlani Chorzów (po raz 6-ty).

PŁYWANIE

Mistrzostwa letnie. Mężczyźni: 100 m dow. Tołkaczewski (Ogn. Wr.) 1.00,1 — 200 m dow. Tołkaczewski 2,19,4 — 400 m dow. Gremlowski (OWKS Kr.) 4,57,6 — 1.500 m dow. Gremlowski 20,07,4 100 m klas. „A" Petrusewicz (Stal Wr.) 1,15,0 — 200 m klas. „A" Kuklok (Bud. Ch.) 5.57,3, — 100 m klas. „B" Petrusewicz 1.12,4 — 200 m klas. „B" Nikodemski (CWKS) 2,50,4 — 100 m grzbiet Boniecki (Ogn. Łódź) 1.11,2 — 200 m grzbiet Boniecki 2.39,4 — 400 m grzbiet Boniecki 5,40,0 — 300 m zmiennym: Krokoszyński (Gw. Kr.) 4,13,6 — 50 m z granatem Belczyk (Ogn. Kr.) 0.30,8. Ogólnie: Budowlani Chorzów. — Zrzeszeniowo Stal.: Piłka wodna: OWKS Kraków.

Kobiety: 100 m dow. Werakso (Kol. Wwa) 1,15,3 — 200 m dow. Dzikówna (Og. Bytom) 2.42,6 — 400 m dow Werakso 5,47,0 — 100 m grzbiet Milnikiel 1,22,8 — 200 m grzbiet Milnikiel — 2,57,2 (r. Polski) — 400 m grzbiet Milnikiel 6.12,5 (r. Polski) — 100 m klas „A" Mrozówna (Kol. Wwa) 1.25.6 — 200 m klas „A" Mrozówna 3,06,5 — 400 m klas „A" Mrozówna 6,40,4 — 100 m klas „B" Gryszczykówna (Og. Bytom) 1,29,1 — 200 m klas „B" Gryszczyk 3.13,0 (r. Polski) — 300 m zmiennym Lesik (Gw. Kat.) 5.10,2 — 50 m z torbą sanitarną Badura (Bud. Ch.) 44,6.

SANECZKARSTWO

Saneczki: mężczyźni — Wojtyński (Kol. Kr.) **Kobiety:** Gorgoń (Sp. Nowy Sącz).

Bobsleje: dwójki Bud. Karpacz (Wodzicki, Banaś), czwórki: Włókniarz Kowary (Konieczny A. i Ign. Gładysz, Kapusta).

STRZELECTWO SPORTOWE

Mężczyźni: Kbl Wasilewski (CWKS), Kbla Sawicki (Sp), Kbks 5 Wasilewski, Kbks 8 Doktor (Wł Kr), PW1 Sawicki, PW4 Golański (Bud. Wwa), Pd4 Doktor (Wł. Kr), Pd 6 Sawicki (Sp. Katowice), PW8 Sawicki. Mkl Rafiński (Og. Pz), Mk3 Szymkowiak (Og.), Mśrl Kiszkurno (Kol). Wielobój strzelecki (druż.) Warszawa. **Kobiety:** Kbks5 Świerczewska (Kol. Szczecin), Kbks 8 Świerczewska. Pd4 Woźniakiewicz (Kol. Szczecin), Pw11 Szara (Sp. Kraków). Pistolet dow. do sylwetek: Surowiecka (Kol.

(Dokończenie nastąpi)

Pod znakiem krążka hokejowego

Na lodowiskach całej Polski trwają rozgrywki o mistrzostwo Zrzeszeń

Toruń

W Toruniu odbyły się mistrzostwa ZS Kolejarz w hokeju na lodzie. Tytułu mistrzowskiego broniła drużyna Kolejarza Toruń obok której startowały reprezentacje Wrocławia, Łowicza i Jabłonowa.

W wyniku 3-dniowych rozgrywek pierwsze miejsce po raz wtóry zajął zespół Kolejarza Toruń przed Wrocławiem.

Do ciekawszych wyników należały: **Toruń—Łowicz 37:0 (8:0, 15:0, 14:0), Wrocław—Jabłonowo 10:1 (0:0, 1:1, 9:0), Toruń—Jabłonowo 16:1 (3:0, 9:0, 4:1), Wrocław—Łowicz 11:2 (2:0, 5:1, 4:1).**

Katowice

W Katowicach w dniach od 9—11 bm. zostały rozegrane finałowe zawody hokejowe o mistrzostwo Polski Zrzeszenia Sportowego Spójnia. Po dwóch zwycięstwach prowadzi faworyt rozgrywek Spójnia Nowy Targ.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano następujące mecze: **Spójnia Nowy Targ — Spójnia Warszawa 12:3 (4:0, 2:1, 6:2).**

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lipkowski — 6, Bryniarski — 4, Tarczoń — 1, Chmura — 1, Różewski — 1.

Spójnia Katowice — Spójnia Łódź 5:4 (2:0, 2:3, 1:1).

W dniu 10 bm. rozegrano spotkania:

Spójnia Nowy Targ — Spójnia Łódź 20:0 (6:0, 6:0, 8:0).

Bramki zdobyli: Bryniarski — 8, Tarczoń — 3, Chmura — 1, Borowicz — 1, Lipkowski — 6, Thomas — 1.

Spójnia Warszawa — Spójnia Katowice 6:1 (2:0, 1:1, 3:1).

Łódź

Mistrzostwa hokejowe ZS Włókniarz odbywały się w Łodzi i Zgierzu. Spotkania między finalistami tych rozgrywek rozegrane zostaną w dniu dzisiejszym. W rozgrywkach łódzkich **Włókniarz Łódź pokonał Włókniarza krakowskiego w wysokim stosunku 27:0.**

Krynica

Hokeiści ZS Ogniwa rozgrywali mistrzostwa w Krynicy. Udział brały drużyny Krakowa, Cieszyna, Kielc i Lublina. Rozegrano dotychczas po dwa spotkania. W tabeli prowadzi **Kraków 4 pkt. stosunek bramek 24:2 przed Cieszynem 4 pkt. stos. bramek 19:2, Kielcami i Lublinem.** Zakończenie mistrzostw nastąpi w dniu dzisiejszym.

*

KRYNICA (tel. wł.). W niedzielę rozegrano w Krynicy towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy miejscową Unią i CWKS. **Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny miejscowej w stosunku 4:2 (3.0, 0:2, 1:0).**

Bramki dla Unii w pierwszej tercji zdobyli: **Lewacki, Kurek, i Csorich.** W drugiej tercji przewagę miał CWKS, który dwukrotnie umieścił krążek w bramce kryniczan. Strzelcami byli: **Janiczko i Ślusarczyk.** W trzeciej tercji jedyną bramkę zdobył **Csorich** (Unia).

Spotkanie odbyło się w ciężkich warunkach atmosferycznych przy stale padającym śniegu, co utrudniało normalne prowadzenie krążka. Gra była dość ostra i zdarzało się, że na lodowisku było tylko po trzech zawodników z każdej drużyny. (aks)

Spójnia Wawel prowadzi w finale koszykarzy

W sobotę rozpoczęły się finałowe rozgrywki koszykarzy o **mistrzostwo krakowskiej klasy wojewódzkiej.** W rozgrywkach tych udział biorą cztery drużyny, które w rozgrywkach grupowych zajęły czołowe miejsca. Są to: **Spójnia Wawel** i **Budowlani Kraków** oraz **Gwardia Ib** i **OWKS Kraków.**

W pierwszych spotkaniach finałowych padły następujące rozstrzygnięcia:

SPÓJNIA WAWEL—OWKS KRAKÓW 49:48 (20:25)

Spotkanie to miało nadzwyczaj zacięty przebieg, a rozstrzygnięcie zapadło dopiero po 3 dogrywkach. Najwięcej punktów dla Spójni zdobyli: **Więcław — 12, Kamiński — 11,** dla OWKS: **Miklasiński — 13 i Szymczak — 10.**

GWARDIA Ib—BUDOWLANI KRAKÓW 67:56 (35:24)

SPÓJNIA WAWEL—GWARDIA Ib 69:52 (32:29)

Po wyrównanej pierwszej połowie w drugiej części spotkania inicjatywę przejęła Spójnia, odnosząc zasłużone zwycięstwo. W zespole zwycięzców wyróżnili się: **Więcław, Kamiński i Jedliński** — u pokonanych najlepiej zagrali: zdobywca 25 punktów — **Swoboda** oraz **Kowalówka** i **Paszkowicz.**

OWKS KRAKÓW—BUDOWLANI KRAKÓW 73:51

Aktualna tabela rozgrywek finałowych z uwzględnieniem wyników z rozgrywek grupowych przedstawia się obecnie następująco:

1.	**Spójnia Wawel**	4	4	235:191
2.	**OWKS Kraków**	4	2	241:208
3.	**Gwardia Ib**	4	2	227:245
4.	**Budowlani Kr.**	4	0	198:257

W zaległych spotkaniach klasy wojewódzkiej Stal Nowa Huta pokonała Budowlanych Nowa Huta 59:37 (26:17), a Unia Kartonaże wygrała z Budowlanymi Nowa Huta 109:65 (45:36).

Gąsienica Sieczka AZS wygrywa konkurs skoków

W dniu wczorajszym odbył się w Zakopanem pierwszy konkurs skoków narciarskich na dużej skoczni pod Krokwią, organizowany przez ZS Gwardia. Do zawodów zgłoszonych zostało 36 skoczków, startowało 29, ukończyło skoki 27. Podkreślić należy dobre przygotowanie skoczni. Podczas zawodów prószył śnieg, który w dużym stopniu utrudniał zawodnikom widoczność.

Skoki odbyły się w pierwszej serii z nieco powyżej normalnego rozbiegu. Rozbieg w drugiej i trzeciej serii powiększone zostały o 5 m.

W zawodach poza konkursem skakał **Stanisław Marusarz,** który w drugiej serii oddał w **pięknym stylu skok długości 76 m, wykazując bardzo pewne lądowanie.** Następny skok Marusarza wyniósł 78,5 m. Skoki zasłużonego mistrza sportu przyjęte zostały przez licznie zebraną publiczność burzą oklasków.

W konkurencji pierwsze miejsce zajął **Gąsienica Sieczka (AZS), skoki długości: 54,5 m, 62 m, 72,5 m — nota 298,1.**

2) Korzeniowski (AZS) 54.8 m, 63,5 m, 70 m — nota 295.6.

3) Krzeptowski Józef (CWKS) 54 m, 63 m, 65 m — nota 290,5.

4) Kula (CWKS) 51,5 m, 58 m, 67 m — nota 287,5.

5) Łatkowski (AZS) 53.5 m, 65,5 m, 64,5 m — nota 284,9.

Zapaśnicy Kolejarza Kraków objęli prowadzenie w klasie wojewódzkiej

W ubiegłą sobotę i w dniu wczorajszym odbyły się dalsze spotkania z cyklu mistrzostw klasy wojewódzkiej w zapasach. W spotkaniu sobotnim Gwardia Kraków doznała porażki, przegrywając z Kolejarzem. Zwycięstwem tym kolejarze **zapewnili sobie prowadzenie w tabeli rozgrywek,** co było możliwe przy równoczesnej porażce dotychczasowego przodownika tabeli — Włókniarza Kraków.

Dwa niedzielne spotkania dostarczyły sporo emocji, a dużą niespodziankę sprawili młodzi zawodnicy Gwardii, wygrywając pewnie z Włókniarzem.

KOLEJARZ KRAKÓW — GWARDIA KRAKÓW 5:3

W zaległym spotkaniu Kolejarz Kraków uzyskał dwa dalsze punkty mistrzowskie. Szereg walk stało na dobrym poziomie, a niespodziewana porażka Gibasa z Łydzińskim (Gwardia) w walce towarzyskiej zaskoczyła licznie zebraną publiczność.

GWARDIA KRAKÓW — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 5:3

Gwardziści wzięli rewanż i wygrali niespodziewanie w podobnym stosunku, w jakim uprzednio w pierwszej rundzie rozgrywek ulegli Włókniarzowi.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Matysiak oddał punkty w. o. z powodu nadwagi. Bez walki zwyciężył Cup (Włókniarz), **Łydziński** wygrał na łopatki z Grzesiakiem, **Ciesielski** pokonał na punkty Szafrańca, **Zakrzewski** wygrał na punkty z Gawlikiem, **Mućko** położył na łopatki Mitana, Wiechciński przegrał z zasłużonym mistrzem sportu — **Bajorkiem. Brański** przegrał na łopatki z **Głowiakiem.**

Sędziował inż. **Pawlikowski.**

OGNIWO MYŚLENICE — KOLEJARZ PROKOCIM 5:2

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „Fizkultura i Sport", „Neue Berliner Illustrierte" oraz archiwum własne „Piłkarza".

Pierwszy występ i pierwszy sukces pięściarzy Stali Nowa Huta

Stal—Ogniwo komb. 10:8

Na terenie Nowej Huty notujemy z przyjemnością pierwszy organizacyjny sukces sportowy. Staraniem miejscowych działaczy z ob. **Franciszkiem Kurą** na czele, zorganizowana została sekcja bokserska złożona wyłącznie z pracowników Kombinatu. W dniu wczorajszym, w spotkaniu towarzyskim z rezerwą Ogniwa, przeszli oni próbę ringową, — odnosząc równocześnie pierwszy sukces. Niech to zwycięstwo będzie zachętą dla młodych pięściarzy Stali do dalszego, intensywnego szkolenia. Jest to jedyna droga prowadząca do dalszych sukcesów.

Zawodnicy Stali walczyli bardzo ambitnie i jak na początek wykazali już pewne wyszkolenie techniczne. Staranny dobór partnerów w dalszych spotkaniach, w pierwszej fazie rozwoju drużyny będzie miał zasadnicze znaczenie.

Jak dalece pomysł urządzenia zawodów pięściarskich w Nowej Hucie był słuszny **mówi o tym wypełniona po brzegi świetlica Domu Hutnika** — gdzie dosłownie trudno by było zmieścić jeszcze szpilkę. Widownia w 99 proc. składająca się z młodzieży poniżej 20 lat przeżywała walki na ringu niezwykle intensywnie. Rozemocjowani widzowie nagradzali każdy udały cios i unik rzęsistymi oklaskami, a żadna z drużyn krakowskich nie ma tak silnego dopingu jak Stal w Nowej Hucie. Równie rzęsistymi oklaskami nagrodzili młodzi entuzjaści sportu pięściarskiego **pokazową walkę braci Bielów (Gwardia),** którzy zademonstrowali boks na doskonałym poziomie.

Wyniki techniczne stoczonych walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali)

w wadze muszej — Dadok wygrał z **Szandrowskim** przez t. k. o. w drugim starciu,

w wadze muszej II — Pańszczyszyn wygrał jednogłośnie na punkty z **Wojewodą,**

w wadze koguciej — Nowak przegrał z **Burzyńskim** przez poddanie przez sekundanta w trzecim starciu,

w wadze piórkowej — Wierzbicki uległ w drugim starciu **Odrazilowi** przez poddanie przez sekundanta,

w wadze lekkiej — Krerowicz wypunktowany został przez **Karlika,**

w wadze lekkopółśredniej — Wieczorek wygrał jednogłośnie z **Korytkowskim,**

w wadze półśredniej — Budzowski zwyciężył **Sikorskiego** przez t. k. o. w trzecim starciu,

w wadze średniej — Milczanowski wypunktował Napierę.

w wadze półciężkiej — Batko przegrał z **Kamińskim I** przez poddanie przez sekundanta.

Na zakończenie spotkania bracia Bielowie stoczyli piękną walkę pokazową. Zwyciężył na punkty **Biel II.**

Sędziowali: w ringu ob. **Solek,** na punkty **Moszkowski, Chrostek i Pospiszyl.**

Ogniwo Kraków i Kolejarz Ostrów opuszczają ligę koszykową

W niedzielę w hali AWF w Warszawie zakończył się turniej ligowych drużyn koszykówki, które walczyły o miejsca od 9 do 12. W ostatnim dniu turnieju rozegrano dwa mecze, które nie miały jednak decydującego znaczenia, ponieważ już sobotnie rozgrywki wyłoniły drużyny, które opuszczą ligę.

W pierwszym spotkaniu Kolejarz (Ostrów) zagrał swój najlepszy mecz w turnieju i **zdecydowanie pokonał Ogniwo (Kraków) 68:57 (36:29).** Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: **Pawlak** — 19 oraz **Grzęda** — 12. Dla pokonanych — najlepszy na boisku **Ludzik** — 21 i Ciesielski I — 11.

Drugi mecz stał na dość słabym poziomie. Warszawski AZS zagrał znacznie poniżej swoich możliwości i przegrał z OWKS (Lublin) 42:55 (16:21).

Dziewiąte miejsce w lidze koszykówki zdobyła drużyna OWKS (Lublin), wygrywając wszystkie spotkania w turnieju, 10 miejsce zajął AZS (Warszawa) — dwa zwycięstwa i jedna porażka. Ligę opuści zajmujący 11 miejsce Kolejarz (Ostrów), który w turnieju wygrał jeden mecz i dwa przegrał, oraz drużyna Ogniwa (Kraków), która zajęła 12 miejsce w lidze, przegrywając w turnieju wszystkie spotkania.

Arbach mistrzem Polski w tenisie stołowym

W niedzielę zakończyły się we Wrocławiu **mistrzostwa Polski w tenisie stołowym,** w których uczestniczyło 89 zawodników. Mistrzostwa stały pod znakiem ataku młodzieży i wielu znanych i rutynowanych zawodników starszej generacji zostało w trakcie trwania rozgrywek wyeliminowanych przez młodych graczy. Na szczególne wyróżnienie spośród młodzieży zasłużyli **Roslan i Rogowicz,** którzy obok **Arbacha i Gaja** wywalczyli sobie miejsce **w puli finałowej.**

Rozgrywki finałowe przyniosły następujące rozstrzygnięcia: Arbach — Rogowicz 3:1, Arbach — Gai 3:2, Arbach — Roslan 3:1, Roslan — Rogowicz 3:1, Gai — Rogowicz 3:0, Roslan — Gaj 3:0.

Pierwsze miesce i tytuł mistrza Polski zdobył Arbach. Następne miejsca zajęli: **Roslan, Gai, Rogowicz i Patyński**

Ćwierćfinały mistrzostw Polski

Koszykarki Kolejarza z Poznania i Warszawy zwyciężają w Krakowie

W ubiegłą niedzielę rozpoczęły się ćwierćfinałowe rozgrywki w koszykówce kobiet o mistrzostwo Polski. W Krakowie rozegrane zostały dwa spotkania ćwierćfinałowe, w których przeciwniczkami miejscowych zespołów Ogniwa i OWKS-u były drużyny Kolejarza z Poznania i Kolejarza z Warszawy.

Oba mecze zakończyły się zdecydowanymi zwycięstwami kolejarek, które klasą gry przewyższały znacznie drużyny miejscowe.

Kolejarz Poznań — Ogniwo Kraków 54:28

Na tle bardzo słabego przeciwnika, jakim było w tym spotkaniu krakowskie Ogniwo — poznanianki zaprezentowały się jako drużyna górująca pod każdym względem. Zespół koszykarek poznańskich, który gościł już w Krakowie tydzień temu wystąpił tym razem wzmocniony swą najlepszą zawodniczką — **Baeyrówną,** ale i bez niej szanse kolejarek na zwycięstwo nie byłyby z pewnością ani na moment zagrożone. O różnicy klas gry obu zespołów świadczy fakt, że w pierwszej połowie zawodów na 26 punktów zdobytych przez poznanianki — Ogniwo zyskało zaledwie 6, z czego 4 padły z rzutów osobistych.

Stała i zdecydowana przewaga kolejarek spowodowała, że mecz nie był interesujący, mimo iż w drugiej połowie spotkania Ogniwo zagrało nieco lepiej. Na wyróżnienie w zespole Kolejarza prócz **Baeyrównej** zasłużyły: **Powicka i Kapałczyńska.** W drużynie Ogniwa, które grało chaotycznie i bez żadnego planu tak w obronie jak i w ataku dobre momenty miały: **Jezierska** i **Rożek** oraz **Drozdowska** w obronie.

Punkty dla Kolejarza uzyskały: **Powicka — 21, Kapałczyńska — 17, Baeyr — 8, Silska — 6** oraz **Jesiek i Soińska po 1.** Dla Ogniwa: **Rożek — 11, Jezierska — 8, Patalas — 6, Drozdowska — 2 i Krupa — 1.** Zawody prowadzili: inż. **Hegerle i inż. Janowski.**

Kolejarz Warszawa — OWKS Kraków 61:42 (30:22)

Spotkanie toczyło się przy stałej przewadze warszawianek, które przewyższały swe przeciwniczki pod każdym względem. W drużynie zwyciężczyń najlepiej wypadły: zdobywczyni 26 punktów **Wikarska** oraz **Jaźnicka i Kamecka.**

Koszykarki OWKS-u walczyły przez cały czas meczu ambitnie, nie mogąc jednak przeszkodzić warszawiankom w uzyskaniu zwycięstwa.

Punkty dla Kolejarza zdobyły: **Wikarska — 26, Kamecka — 15, Jaźnicka, Loth — 6, Kądziołka — 4 i Sankowska — 2.** Dla OWKS: **Czopkówna — 11, Kotówna — 10, Dudkówna — 8, Bulżanka — 7, Kłaput — 5 i Kozianka — 2.**

Sędziowali: **prof. Rybka i mgr. Budziaszek.**

*

W dalszych spotkaniach ćwierćfinałowych uzyskano następujące wyniki:

Grupa I: Włókniarz (Żyrardów) — Spójnia (Warszawa) 12:96 (9:45).

Grupa II: Gwardia (Bydgoszcz) — Spójnia (Gdańsk) — nie odbyło się. Gwardia (Poznań) — Ogniwo (Łódź) — 20:0 w. o.

Grupa III: Gwardia (Ziel. Góra) — AZS (Wrocław) 30:36 (22:21).

Grupa IV: Budowlani (Opole) — Włókniarz (Łódź) 34:79 (19:40).

SKS Olimpia (Łowicz) — Gwardia (Warszawa) 6:85 (4:36).

Grupa V: Spójnia (Kielce) — AZS (Warszawa) 7:127 (1:73). OWKS (Lublin) — Kolejarz (Toruń) 40:39 (22:18).

Grupa VI: Spójnia (Katowice) — Gwardia (Kraków) 34:51

Emocjonujący finisz

o tytuł najlepszego piłkarza zakończył się sukcesem Glimasa

Przez cały ubiegły tydzień redakcja nasza alarmowana była licznymi telefonami.

— Kto wygrał konkurs? — zapytywali czytelnicy. — Kto zdobędzie puchar dla wzorowego piłkarza: Glimas czy Sumera?... Kto ma w tej chwili największe szanse na zajęcie pierwszego miejsca?... Na wszystkie tego rodzaju pytania w pierwszym okresie odpowiadaliśmy jednakowo:

— Jeszcze nic nie wiemy. Obliczenia trwają.

Ale już około 6 stycznia mogliśmy udzielić pierwszych informacji niecierpliwym czytelnikom.

— Po obliczeniu 3 tysięcy kuponów okazało się, że Glimas uzyskał znaczną przewagę nad Sumerą i on prawdopodobnie zajmie pierwsze miejsce.

Z każdym dniem rosła przewaga Glimasa. Zwolennicy Sumery po nadesłaniu setek kuponów (często po kilkadziesiąt w jednym liście) nie zadali sobie trudu, by w końcowej fazie, tuż przed zamknięciem konkursu, tj. jeszcze 31 grudnia wspomóc swego kandydata dalszą, dodatkową porcją kuponów. Wzrastała natomiast punktacja Glimasa, za którym głosowano gremialnie w ostatniej fazie konkursu i to zarówno zbiorowo (całe instytucje) jak i indywidualnie.

Sprawa zajęcia pierwszego miejsca przez Glimasa zdawała się już być przesądzona. Pozostawało jeszcze do przeglądnięcia i przeliczenia kilkaset kopert, w których spodziewano się znaleźć kupony z nazwiskiem Glimasa lub Sumery, co dałoby dwóm najpoważniejszym kandydatom dalszą porcję głosów przy zachowaniu istniejącej kolejności.

Tymczasem spotkaliśmy się z wielką niespodzianką. Przyjaciele i koledzy zeszłorocznego zdobywcy pucharu — Rajtara nie dali za wygraną i wysłali do nas blisko tysiąc kuponów z nazwiskiem popularnego „Gzymsika" na pierwszej pozycji. Zdając sobie sprawę z dużej przewagi punktowej Glimasa, czytelnicy oddający swe głosy za Rajtarem nie umieszczali przeważnie na swych kuponach ani nazwiska Sumery ani tym bardziej Glimasa, sądząc że w ten sposób spowodują wyjście Rajtara na pierwsze miejsce. Kalkulacja ich była logiczna, jednakże nadesłali trochę za mało kuponów. Gdyby wiedzieli, że Rajtarowi do wyprzedzenia Glimasa będzie potrzeba jeszcze bodaj 150 kuponów, niewątpliwie wysłaliby je do redakcji. Z chwilą jednak, gdy zaczęliśmy obliczać głosy oddane na Rajtara, nazwisko tego zawodnika znajdowało się na piątej pozycji z ilością punktów mniej więcej równą Gędłkowi. Wyraźne poprawienie jego konta na finiszu o blisko 3 tysiące punktów, pozwoliło Rajtarowi wyprzedzić zdecydowanie Gędłka i braci Sumerów, jednakże nie mogło już zagrozić Glimasowi, któremu kilkadziesiąt pojedynczych kuponów zapewniło pierwszą lokatę.

Na ogół czytelnicy nasi podawali w swych kuponach nazwiska istotnie wzorowych piłkarzy, chociaż zdarzały się tu i owdzie wypadki szowinizmu i niezrozumienia wychowawczego celu naszego konkursu w postaci oddawania głosów na zawodników niesportowo prowadzących się, a nawet ukaranych dyskwalifikacją. Kupony zawierające nazwiska takich zawodników były przez jury konkursowe unieważniane, zgodnie zresztą z regulaminem opracowanym przez projektodawców konkursu i fundatorów pucharu — braci dr Franciszka i mgr Tadeusza Zastawniaków.

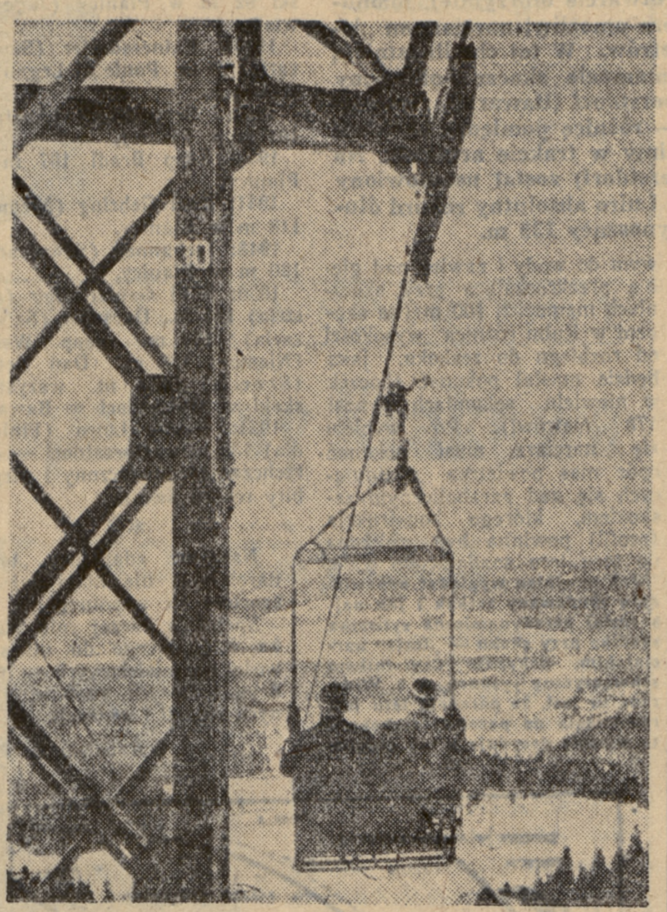
Wzorowym sportowcem jest nie tylko Glimas, tegoroczny zdobywca naszego pucharu, któremu w naszym imieniu i w imieniu tysięcy sportowców krakowskich składamy serdeczne gratulacje za zajęcie pierwszego miejsca, wzorowymi sportowcami są również i ci, którzy znaleźli się na dalszych miejscach — dawni zwycięzcy naszego konkursu — Nowak, Jurowicz czy Rajtar, jak również i ci, którzy być może za rok zdobędą nasz puchar.

A oto statystyka naszego konkursu: ogółem nadesłano 4.742 kuponów konkursowych, zawierających nazwiska 104 piłkarzy z Krakowa z drużyn ligowych i niższych klas oraz 2 nazwiska graczy tarnowskich (Barwiński i Oprych). Z 106 piłkarzy nie obliczano punktów 11 zawodnikom ukaranym dyskwalifikacjami. Unieważniono 232 kupony wypełnione nieprawidłowo, względnie zawierające nazwiska graczy, którzy wycofali się już dawno ze sportu, lub też otrzymali w ubiegłym sezonie dyskwalifikacje.

Przy punktacji 3—2—1, kolejność czołówki w naszym konkursie przedstawia się następująco:

1. **Glimas Tadeusz (Ogniwo) — 5421 pkt.**
2. **Rajtar Czesław (Ogniwo) — 4994 pkt.**
3. **Sumera Zbigniew (Budowlani) — 3590 pkt.**
4. **Gędłek Władysław (Ogniwo) — 1662 pkt.**
5. **Sumera Jerzy (Budowlani) — 1228 pkt.**
6. **Czyż Tadeusz (Włókniarz) — 856 pkt.**
7. **Mazur Eugeniusz (Ogniwo) — 746 pkt.**
8. **Hymczak Jan (Ogniwo) — 619 pkt.**
9. **Nowak Mieczysław (Włókn.) — 584 pkt.**
10. **Jurowicz Jerzy (Gwardia) — 571 pkt.**
11. **Parpan Leopold (Włókn.) — 403 pkt.**
12. **Mamoń Józef (Gwardia) — 382 pkt.**
13. **Pawlikowski Aleksander (Ogn.) — 380 pkt.**
14. **Radoń Julian (Ogniwo) — 378 pkt.**
15. **Kofin (Spójnia Kr.) — 285 pkt.**
16. **Pajor (Ogniwo) — 266 pkt.**
17. **Korzeniak (Ogniwo) — 252 pkt.**
18. **Patkolo (Gwardia) — 199 pkt.**
19. **Kotaba (Gwardia) — 198 pkt.**
20. **Kolasa (Ogniwo) — 164 pkt.**

Druga segregacja kuponów konkursowych mająca na celu wyszukanie kuponów zawierających trafną kolejność pierwszej trójki wzorowych piłkarzy trwa w dalszym ciągu. Nazwiska tych czytelników, którzy odgadli trafnie trzy pierwsze miejsca w konkursie podamy w jednym z najbliższych numerów „Echa".



Rozbudowująca się z każdym rokiem „zimowa stolica" Rumunii, Poiana—Stalin, była dwa lata temu terenem zmagań najlepszych młodych sportowców świata. W miejscowości tej rozegrano IX Akademickie Zimowe Mistrzostwa Świata, w których nasi narciarze odnieśli sporo poważnych sukcesów. — Oprócz wielu udogodnień i inwestycji sportowych, jakie do swojej dyspozycji otrzymali wypoczywający w Poianie ludzie pracy, zbudowano tam nowoczesny, siodełkowy wyciąg narciarski (na zdjęciu) umożliwiający wygodne i szybkie wydostanie się na szczyt.

Musimy nadrobić wielomiesięczne zaniedbania (III)

Dlaczego Stal Nowa Huta opuściła drugą ligę?

Na innym miejscu w numerze dzisiejszym zamieszczamy sprawozdanie ze spotkania pięściarskiego Stali Nowa Huta z Ogniwem Kraków. Chcielibyśmy w sprawozdaniu tym zwrócić uwagę na jeden ważny naszym zdaniem moment: entuzjastyczny doping widowni, która gorąco oklaskiwała swych zawodników i zachęcała ich do walki.

Celowo zwróciliśmy uwagę na ten moment, ażeby rozwinąć go szerzej w niniejszym artykule, w którym będzie mowa o piłkarzach nowohutnickich.

Jest prawdą zasadniczą, starą zresztą i znaną, że **każdy zespół czy zawodnik gra na ogół lepiej na swym boisku,** gdzie ma za sobą doping wielu tysięcy zwolenników, gdzie każdy jego sukces oklaskuje żywiołowo grupa kibiców, nagradzając go za wysiłek i zachęcając do dalszej walki. Każda drużyna stara się grać lepiej przed swoją widownią, stara się odnosić sukcesy. I na ogół odnosi je, zwłaszcza w piłkarstwie, gdzie własne boisko odgrywało i nadal odgrywa poważną rolę. **Tego zasadniczego atutu zabrakło w ubiegłym sezonie piłkarzom Nowej Huty, którzy walcząc w drugiej lidze rozgrywali mecze, w których występowali jako gospodarze na boiskach ligowych drużyn krakowskich.** Nie trzeba chyba zaznaczać z jakim nastawieniem psychicznym wychodzili na boisko gracze Stali, wiedząc, że w dwu lub trzy tysięcznej widowni znajduje się zaledwie garstka mieszkańców Nowej Huty, która specjalnie przyjechała na ten mecz do Krakowa, by dopingować swą drużynę. Z jakże innym nastawieniem walczyłaby Stal u siebie, w Nowej Hucie, gdzie do zwycięstwa zagrzewałby ją doping kilku tysięcy młodzieży nowohutnickiej, gdzie czułaby się naprawdę „na własnych śmieciach". Brak boiska piłkarskiego w Nowej Hucie zmusił piłkarzy Stali do korzystania z gościnności krakowskich kół sportowych, a gościnność ta nie zawsze dawała rezultat konkretny w postaci zdobycia dwóch punktów. Może ktoś nam zarzucić w tym miejscu przesadę, twierdząc, iż nie zawsze drużyna będąca gospodarzem musi wygrać zawody.

Istotnie. Zdarza się, że atut własnego boiska nie odgrywa decydującej roli zwłaszcza wtedy, gdy przeciwnikiem jest silniejszy zespół, ale, jak już zaznaczyliśmy na początku artykułu, doping i entuzjazm własnej widowni może zdziałać wiele.

Oprócz braku własnego boiska, na wybudowanie którego nie potrafiła się zdobyć Stal w ciągu całego sezonu, poważnym niedociągnięciem, które zaważyło na końcowej lokacie Stali w drugiej lidze **była płynność składu i brak zgrania się drużyny.**

W skład Stali wchodzili gracze różnych drużyn, przeważnie z zespołów klasy wojewódzkiej i to zawodnicy starsi, mający swe wady, a zgranie się ich wzajemne i zrozumienie wymagało dużego wysiłku ze strony kierownictwa drużyny, trenera i samych graczy. Na zgranie się nie wystarczy jeden sezon, zwłaszcza jeśli mamy tu do czynienia z graczami starszymi. Tak więc drużyna Stali stanowiła często zlepek niewiele rozumiejących się zawodników, zmienianych dość często podczas rozgrywek drugoligowych, a kierownictwo wychodząc z błędnego założenia **nie nastawiało się na szkolenie i wprowadzanie do pierwszej drużyny młodzieży własnego chowu, lecz ściągało do pierwszego zespołu graczy o mniej lub więcej znanych nazwiskach.** W końcowej fazie rozgrywek w drużynie Stali znalazł się również i Rupa b. gracz Gwardii, który już przed dwoma laty skończył swą karierę sportową.

Trzecim niedociągnięciem, które ujemnie odbiło się na wynikach i pracy piłkarzy Stali, był **brak takiego zainteresowania ze strony Rady Okręgowej ZS Stal, ze strony dyrekcji Nowej Huty, Komitetu Dzielnicowego PZPR oraz organizacji ZMP-owskiej, na jakie zasługiwali wyczynowcy Stali, w tym wypadku piłkarze drugiej ligi.**

Decyzja sekcji piłkarskiej GKKF w ubiegłym roku, zaliczająca Stal z Nowej Huty automatycznie do drugiej ligi, podyktowana była troską o stworzenie silnego zespołu piłkarskiego w Nowej Hucie, który odgrywałby rolę propagatora piłkarstwa wśród młodzieży nowohutnickiej oraz miał również propagować swymi wynikami uzyskanymi w spotkaniach z drużynami innych okręgów młody sport w Nowej Hucie.

Z wyznaczonego zadania piłkarze Stali nie wywiązali się w dostatecznym stopniu, a winę za niepowodzenia ponoszą w równej mierze zawodnicy i kierownictwo Stali jak również ci wszyscy, którzy w ubiegłym roku traktowali zagadnienie sportu w Nowej Hucie jako zagadnienie trzecio- lub czwartorzędne.

W roku bieżącym drużyna Stali grać będzie w lidze wojewódzkiej. Powinna ona wykorzystać swe doświadczenia z drugiej ligi, wyciągając wnioski ze swych niepowodzeń. Wnioski takie powinna wyciągnąć również Rada koła oraz Rada Okręgowa Stali. Musi ona w roku bieżącym zwrócić szczególną uwagę na drużynę piłkarską Nowej Huty, którą chcielibyśmy za rok widzieć znów w szeregach drugoligowców.

T. D.

Dopiero 28 i 30 bm. grają nasi hokeiści z Czechosłowacją

Praga (obsł. wł.). W związku z przeładowaniem kalendarzyka imprez spotkaniami międzynarodowymi, hokeiści CSR nie mogą przysłać do Polski swej najlepszej reprezentacji. Zawiadomili oni poza tym sekcję hokeja na lodzie GKKF, **że mecze w Polsce rozegrają ostatecznie dopiero w dniach 28 i 30 bm.** W tych samych terminach, w jakich grać będą w Polsce, **odbędą się w Pradze rewanżowe spotkania CSR—Szwecja.**

Piłka ręczna — sport wciąż jeszcze niedoceniany

DLACZEGO PIŁKA RĘCZNA?

Dlaczego piłce ręcznej przypisujemy tak wielkie znaczenie?

Otóż przede wszystkim piłka ręczna — prócz czysto sportowych — posiada również **wielkie walory wychowawcze,** zwłaszcza dla młodzieży. Uczy ona zespołowego działania i myślenia, nie wpływając przy tym hamująco na indywidualne cechy zawodników. Przy skomplikowanej w dość dużej mierze taktyce, wielkim plusem tej dyscypliny jest łatwość przyswojenia sobie, oczywiście na początkowym poziomie, techniki tej gry, co w rezultacie umożliwia w stosunkowo niedługim okresie czasu osiąganie dobrych wyników.

Podstawowe elementy gry w piłkę ręczną to skoki, biegi, szybkie zwroty, rzuty, a wreszcie często powtarzane starty. W sumie **elementy te składają się na doskonałą zaprawę, ćwicząc i rozwijając harmonijnie mięśnie całego ciała.** Piłka ręczna wymaga od zawodnika dużej wytrzymałości, szybkiej oceny sytuacji na boisku oraz błyskawicznego refleksu. Z tych też względów spełnia ona rolę wszechstronnego czynnika przygotowującego uprawiających tę dyscypline do zdobywania odznaki SPO.

Wreszcie, w przejściowych okresach innych dziedzin sportu, piłka ręczna służyć może doskonale jako dyscyplina zastępcza, uzupełniająca.

Sport ten jest przy tym tani, a możność uprawiania go na normalnych boiskach piłkarskich wydatnie wpływa na możliwości jego popularyzacji.

Wszystkie te przyczyny predestynują piłkę ręczną do wprowadzenia jej w jak najszerszym zakresie nie tylko do sportu wyczynowego, lecz także do programu wychowania fizycznego w szkołach, organizacjach, wojsku, a wreszcie, co jest osobnym, ale o wielkiej wadze problemem — **w program działalności LZS-ów.**

MAŁA POPULARNOŚĆ PIŁKI RĘCZNEJ W WOJ. KRAKOWSKIM

Na terenie województwa krakowskiego mamy do zanotowania w ciągu ostatnich kilku lat widoczną poprawę, biorąc pod uwagę rozwój piłki koszykowej i nawet siatkowej — jeśli chodzi jednak o piłkę ręczną, to tak pod względem poziomu jak i ilości drużyn, biorących udział w rozgrywkach, nastąpiło cofnięcie. Specjalną troską napawać musi spadek **zainteresowania dla piłki ręcznej wśród młodzieży krakowskich szkół,** a przecież właśnie zwrócenie przez młodzież uwagi na piłkę ręczną, obok mobilizacji wychowawców i nauczycieli WF dla tej dyscypliny sportowej, stanowić ma jedną z podstaw do dalszego jej rozwoju.

W związku z tym nasuwa się kilka uwag pod adresem naszych władz sportowych i szkolnych. Piłką ręczną nie zajmowano się dotąd w tym stopniu, na jaki ona dzięki swym walorom zasługuje. Winę za ten **stan rzeczy przypisać trzeba z jednej strony tak niedostatecznej zupełnie opiece zrzeszeń sportowych, jak też i sekcji PKRS Wojewódzkiego KKF w Krakowie,** który zbytnio faworyzował koszykówkę i siatkówkę, mniej znacznie uwagi poświęcając piłce ręcznej. Duża część zaniedbań ma również przyczynę w braku odpowiedniej działalności krakowskiej **Rady Trenerów,** która nie przekazywała w teren materiałów organizacyjnych i szkoleniowych. **Za odcinek sportu młodzieżowego winą obciążyć trzeba także Wydział Oświaty WRN i DOSZ.**

Bez porównania jeszcze gorzej niż w samym Krakowie przedstawia się sytuacja w poszczególnych powiatach naszego województwa. Za wyjątkiem bowiem Bochni i Wieliczki piłka ręczna jest grą niemal nieznaną. I tutaj znowu odpowiedzialnymi czynimy **Powiatowe KKF y, które w swych programach działalności albo w ogóle nie uwzględniały piłki ręcznej lub też stawiały ją gdzieś na szarym końcu.**

NOWY PROJEKT ROZGRYWEK

Pisaliśmy wyżej o momencie zwrotnym. Trzeba więc rzeczywiście ruszyć z miejsca. Trzeba wprowadzić wielkie reformy w systemie szkolenia i rozgrywek.

Trener Wagner podał projekt utworzenia I klasy państwowej szczypiórniaka, złożonej z 10 drużyn oraz II klasy państwowej, składającej się z 5—10 zespołów w czterech grupach, z uwzględnieniem podziału terytorialnego. Równocześnie powstać winny we wszystkich województwach klasy wojewódzkie oraz klasy powiatowe. Trzeba także zwiększyć ilość spotkań towarzyskich, zawodów międzyzrzeszeniowych i międzymiastowych.

Projekt ten jest w zasadzie słuszny i winien rzeczywiście spełnić oczekiwania. Ze swej strony zaproponujemy jednak jeszcze kilka inowacji, dotyczących skali wojewódzkiej. Chodzi tutaj zwłaszcza o piłkę ręczną wśród młodzieży. Otóż wydaje się nam, że warto pójść za przykładem szkół warszawskich, które wprowadziły u siebie **szkolne ligi piłki ręcznej,** doskonale spełniające rolę popularyzacji tak szczypiórniaka jak koszykówki i siatkówki. Podobne ligi, jak to się już zresztą również w innych miastach stało, wprowadzićby można dla **studentów szkół wyższych, których przecież w Krakowie jest duża ilość i wśród których szczypiórniak z pewnością szybko się przyjmie.**

Dalsza rzecz: zawody piłki ręcznej klas wojewódzkiej czy powiatowej nie powinny być rozgrywane, jak to się często dzieje, gdzieś na bocznych boiskach, niemal w ukryciu, jedynie przed oczyma małej grupki zagorzałych zwolenników. **Trzeba wyjść z nimi na wielkie boiska i stadiony,** trzeba np. powrócić do metody rozgrywania poważniejszych spotkań szczypiórniaka jako przedmecze imprez piłkarskich, dając tym samym licznym rzeszom widzów możność poznania zalet tej pięknej gry.

Zbliża się stopniowo sezon wiosenny. **Wyjdźmy naprzeciw niego w pełni przygotowani, z pragnieniem jak najszybszego nadrobienia zaniedbań lat poprzednich, z przekonaniem,** że musimy zdobyć dla piłki ręcznej **naszą młodzież, liczne zastępy sportowców wiejskich,** którzy dotąd prawie nie znali tej dyscypliny sportowej, sportowców jednostek wojskowych oraz jak najliczniejsze szeregi kół sportowych.

Mgr Tadeusz Toliński

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543 58.
Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa", Kraków, Wiślna 2, III p. tel 558 62, 588 41, 246 88
Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 553-40.
Krakowska Drukarnia Prasowa. — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542 52.
M—4—11507

SPORT w krajach demokracji ludowej

Kultura fizyczna i sport w Rumunii w ciągu ostatnich kilku lat wkroczyły na drogę szerokiego rozwoju. I tak, gdy w roku 1944 było w Rumunii tylko 300 boisk i stadionów, to obecnie jest ich ponad 6000.

Ogromny wzrost popularności sportu rumuńskiego wyraża się również liczbą 1 miliona ludzi, będących czynnymi członkami 10.000 istniejących w tym kraju kół sportowych. Biorą oni bardzo żywy i masowy udział we wszystkich imprezach sportowych. Tak naprzykład w przeprowadzonych w tym roku eliminacjach krajowych mistrzostw lekkoatletycznych uczestniczyło blisko 200.000 sportowców. Setki tysięcy członków kół sportowych startowało również w masowych imprezach zorganizowanych z okazji Święta 1 Maja oraz narodowego święta Rumunii — 7 Listopada. Ogromną również cyfrą — bo dziesiątkami tysięcami) określa się także udział sportowców wiejskich w masowych zawodach o „Puchar Wsi".

*

W Czechosłowacji ogłoszono ostatnio listę czołowych kolarzy-szosowców CSR, którzy w sezonie 1952 uzyskali najlepsze wyniki.

Na pierwszym miejscu znajduje się doskonały kolarz J. Vesely (CZ Strakonice). Drugim jest K. Nesla (ATK), trzecim J. Betak, czwartym J. Kautsky, piątym J. Svejda, szóstym J. Knezourek, siódmym B. Kunes, ósmym V. Cisar (wszyscy z ATK). Na trzynastym miejscu sklasyfikowano S. Svobodę.

*

W szkołach podstawowych, ogólnokształcących i zawodowych na terenie Węgierskiej Republiki Ludowej rozwija się masowo kultura fizyczna i sport. Opiekę nad jej rozwojem sprawują nie tylko trenerzy i instruktorzy, ale także najlepsi zawodnicy, jak piłkarze Puskas i Kocsis, gimnastyczka Agnes Keleti, rekordzistka świata pływaczka Ilona Novak czy słynny młociarz Imre Nemeth.

Obrazek, jakich wiele na boiskach argentyńskich

Sędziowie argentyńscy nie grzeszą zbytnim obiektywizmem a widownia — brakiem temperamentu. Wiedzą o tym doskonale organizatorzy imprez piłkarskich, nie dziwimy się więc, że boisko w Rosario (Argentyna) otoczone jest gęstą, stalową siatką wysokości 3 m.

Ale i stalowa przegroda nie wiele pomogła. Na zdjęciu widzimy, jak sędzia (sprowadzony z Anglii) chroni głowę rękoma przed pociskami miotanymi z trybun. Bardziej krewcy widzowie przygotowali nawet taran — w postaci kilku połączonych krzeseł — do rozbicia ogrodzenia.

Policja i straż pożarna — wspólnymi siłami — odpiera koncentryczny atak zrewoltowanej widowni.

Oto jak wygląda sport w krajach kapitalistycznych.



Sport czy widowisko

Czy skoczkowie narciarscy osiągną odległość powyżej 150 m.?

W Austrii zapowiedziano otwarcie olbrzymiej, mamuciej skoczni narciarskiej, która umożliwi narciarzom „loty" do stukilkudziesięciu metrów. W tej chwili istnieją tylko dwie tego rodzaju mamucie skocznie-olbrzymy w Planicy (Jugosławia) i Oberstdorf (Bawaria), zezwalające na „loty" narciarskie — różnicę pomiędzy skokiem a lotem narciarskim wyjaśnimy w trakcie artykułu. Na tej ostatniej skoczni (w Oberstdorf) został ustanowiony w ub. roku przez Fina Tauno Luiro absolutny rekord długości skoku narciarskiego wynoszący 139 m.

Ten wyczyn fińskiego skoczka nie dał spokoju austriackim narciarzom i stąd też od pewnego czasu notowano w Austrii pęd do poprawienia rekordu Luiro. Długo szukano i wreszcie znaleziono w miejscowości Kulm (Salzkammergut) miejsce, które najlepiej nadawało się do wybudowania skoczni-olbrzyma. Naturalne ukształtowanie terenu pozwoliło na wybudowanie skoczni bez wielkich nakładów pieniężnych.

Już w tej chwili Norwegowie, Szwedzi i Finowie obiecali przysłać swych najlepszych skoczków na otwarcie nowego „mamuta". Akces swój zgłosiły także i inne państwa, a udział najlepszych skoczków świata w pierwszym na skoczni w Kulm konkursie skoków a raczej „lotów" narciarskich zapewni publiczności wiele silnych wrażeń.

Jak daleko będzie można skakać — nie wiadomo; punkt krytyczny skoczni (odległość od progu skoczni do pewnego miejsca na zeskoku, w granicach której lądowanie nie jest niebezpieczne dla skoczka) leży w odległości 120 m. Prawdopodobnie osiągać będzie można i większe odległości, nawet dłuższe niż rekord świata z Oberstdorfu, jeżeli...

To właśnie — jeżeli — zależy od FIS, która mając na względzie zdrowie sportowców nie wiadomo czy zgodzi się na rozegranie tego rodzaju konkursu skoków.

Tendencja do osiągania stale dłuższych skoków doprowadziła do wynajdywania stale nowych form — zwiększano szybkość najazdu, budowano bardziej stromy rozbieg i odpowiednio profilowano zeskok.

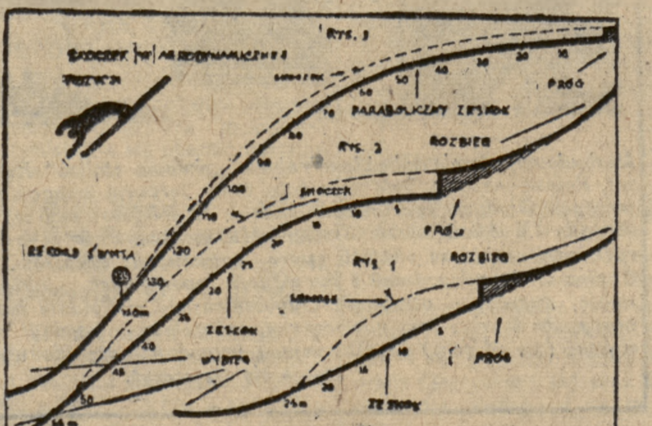
Dalsza rywalizacja, stałe szukanie nowych dróg doprowadziło do tego, że wytworzył się i rozwinął pewnego rodzaju nowy kierunek w narciarstwie, zajmujący się wyłącznie kwestią odległości w skokach narciarskich, kwestią „lotów" narciarskich.

W obecnym stopniu rozwoju tej dyscypliny sportu, chodzi nie tylko o osiągnięcie jak największej odległości, ale także o jak najbardziej wzorowy lot. Dzisiaj o nocie, jaką otrzymuje każdy skoczek — decyduje oprócz długości szereg elementów, jak: pozycja na rozbiegu, wybicie się z progu, styl lotu, lądowanie oraz samo zakończenie konkurencji.

O „locie" narciarskim mówimy wówczas, gdy narciarz w skoku przekracza granicę 100 m. Skok ten nazywamy „lotem", ponieważ zarówno sposób jak i technika lotu skoczka w powietrzu przypomina lot ptaka.

Dla uzyskania tego rodzaju lotu nie wystarczają już stare skocznie. Trzeba budować wciąż nowe, umożliwiające oddawanie długich skoków. Ich rozbieg musi być bardziej stromy oraz tak ułożony, aby skoczek mógł uzyskać na nim szybkość w granicach 100—115 km/godz. (najwyższa szybkość uzyskiwana na rozbiegu może wynosić od 125—130 km/godz). W tak szaleńczym tempie skoczek najeżdża na próg, wybija się z niego podobnie jak przy skoku startowym do wody i zawisa nad głębią przekraczająca przy skoczniach mamucich 100 m (na skoczni w Kulm różnica wysokości od rozbiegu do zeskoku, jaką będzie musiał pokonać skoczek w niewielu sekundach wynosi 178 metrów!). Po wybiciu się narciarz musi pokonać opór mas powietrza znajdujących się nad parabolicznym zeskokiem, którego konstrukcja (profil) powinna być zbliżona do toru lotu spadającego ciała.

Jak powinien wyglądać odpowiednio zbudowany zeskok i jak najbardziej aerodynamiczna sylwetka skoczka przy skoku — „locie" narciarskim, pokazuje Czytelnikom schematyczny rysunek nr 3. Widoczne tu jest, że parabola lotu jest równoległa do paraboli zeskoku i to właśnie decyduje o tak długich



skokach. Im bardziej parabola lotu podobna jest do paraboli zeskoku tym dalej skacze człowiek. Obliczono, że doprowadzona do granic możliwości aerodynamiczność sylwetki skoczka pozwoli uzyskiwać skoki nawet powyżej 150 m. Czy w praktyce będzie ten wyczyn możliwy dla człowieka — nie wiadomo i stąd też tendencja FIS-u do ograniczania długości skoków.

Dla porównania ze skocznią umożliwiającą „loty" narciarskie rys. 1 przedstawia skocznię najstarszego typu. Ciśnienie powietrza, na które natrafiał skoczek po wybiciu się z progu i zawiśnięciu nad nieznacznie tylko pochyłym zeskokiem było tak duże, że skoki ponad 20 m były na omawianej skoczni niemożliwe.

Rys. 2 przedstawia nowocześniejszy typ skoczni o stromszym rozbiegu i pochyłym zeskoku, którego paraboliczność stwarza, iż ciśnienie powietrza jest złagodzone co pozwala na bezpieczne osiąganie dłuższych skoków. Na tego rodzaju skoczniach, które były punktem wyjściowym dla budowy skoczni-mamutów, można uzyskać bez trudu skoki w granicach 50 m.

Na zakończenie podajemy krótko, jak kształtował się rekord świata w skoku narciarskim, zanim doszedł do dzisiejszej, rzadko osiąganej odległości:

1926: Thams (Norwegia) 70 m w Norwegii,

1927: Trojani (Szwajcaria) 72 m w Pontresina,

1928: Badrutt (Szwajcaria) 75 m w Pontresina,

1931: Zygmunt Ruud (Norwegia) 81,5 m w Davos,

1932: Zygmunt Ruud 86 m w Villars w Szwajcarii,

1934: Birger Ruud (Norwegia) trzykrotny mistrz olimpijski 92 m w Planicy (Jugosławia),

1935: Kainersdorfer (Szwajcaria) 99 m Ponte di Legno we Włoszech,

1936: Sepp Bradl (Austria) 101 m w Planicy,

1938: Sepp Bradl 107 m w Planicy,

1941: Rudi Gehring (Niemcy) 118 m w Planicy,

1948: Tschannen (Szwajcaria) 120 m w Planicy,

1950: Willi Gantschnigg (Austria) 124 m., Daescher (Szwajcaria) 130 m, Sepp Weiler (Niemcy) 133 m, Dan Netzel (Szwecja) 135,5 m, wszystkie skoki w Oberstdorf w Bawarii,

1951: Tauno Luiro (Finlandia) 139 m w Oberstdorf — dotychczas niepowtórzony i niepobity rekord świata.

*

Naszym zdaniem „loty" narciarskie nie mają już ze sportem nic wspólnego.

Spełniają raczej rolę wabika ściągającego do miejscowości uzdrowiskowych — międzynarodowych snobów, żądnych emocji i sensacji.

Opracował Z. R.

Tu mówi KOŁO SPORTOWE

Sportowcy kryniccy domagają się sprzętu

Koło sportowe krynickiej Unii znajduje się w dużych kłopotach, jeśli idzie o sprzęt. Młodzież garnie się do sportu i były już niejednokrotnie na to dowody, że młodzi kryniczanie chcą uprawiać sport i kulturę fizyczną, pragnąc wyróść na następców Csoricha, Burdy, Lewackiego i innych.

A jak jest właściwie ze sprzętem?

ZS Unia dosłownie nic nie daje — jeśli idzie o sprzęt narciarski. W roku 1951/52 krynicka Unia otrzymała dwie pary skokówek, dwie pary zjazdówek, 7 par kijów hokejowych, a w sezonie 1951/52 5 par butów dla zjazdowców i taką samą ilość butów dla biegaczy.

Obecnie w magazynie Unii, który de facto nie istnieje z powodu braku lokalu — a chwilowo znajduje się na korytarzu obok kaloryferów — są 2 pary skokówek i 1 para zniszczonych zjazdówek. Dyrekcja Polskich Uzdrowisk w Krynicy zaproponowała Unii na magazyn strych, znajdujący się w Starych Łazienkach. Jest tam centralne ogrzewanie i sprzęt narciarski w krótkim czasie zupełnie by się zniszczył.

Krynicka młodzież, która przychodzi do Unii po sprzęt, nie rozumie, dlaczego tak dobrze pracujące i zasłużone koło nie może uzyskać sprzętu, podczas gdy inne koła mają go pod dostatkiem. Młodzież krynicka z zazdrością obserwuje przyjeżdżających na obozy narciarskie kolegów z innych dzielnic Polski. Ci młodzi sportowcy są doskonale zaopatrzeni w najlepszy sprzęt i obuwie.

Rada Główna ZS Unia niewiadomo dlaczego zapomniała zupełnie o Krynicy, a ściślej o tamtejszej Unii.

Nie dziwimy się zupełnie kierownikowi sekcji narciarskiej Unii — Andrzejowi Włochowi, który chce zrezygnować z zajmowanego stanowiska, gdy sytuacja zaopatrzeniowa w sprzęt narciarski nie poprawi się. Również ob. Włoch nie może nadal pokrywać z własnej kieszeni kosztów wyjazdów zawodników na imprezy sportowe.

Może więc Rada Główna ZS Unii przypomni sobie o kole krynickim i przydzieli odpowiedni sprzęt, a co za tym idzie, sport w Krynicy będzie nadal osiągał tak dobre wyniki, jak to było w latach poprzednich.

(Aks.)

Przed meczem Anglia — Kontynent

Na piłkarzach węgierskich winien oprzeć się trzon reprezentacji Kontynentu

W związku z 90-letnią rocznicą istnienia Angielskiego Związku Piłki Nożnej proponowane jest w roku bieżącym rozegranie meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacją Anglii i kontynentu europejskiego. O sportowej wartości takiego spotkania nie można powiedzieć nic pozytywnego. Anglikom w tym wypadku chodzi w pierwszym rzędzie o napełnienie własnych kas tysiącami funtów, które niewątpliwie wpłynęłyby, gdyby takie zawody doszły do skutku.

Fachowcy całego świata już teraz próbują zestawiać ewentualną reprezentację Europy. Między innymi Walter Schwarz na łamach austriackiego tygodnika „Die Woche" projektuje skład europejskiej drużyny. Jego zdaniem w bramce powinien zagrać **Walter Zeman** — wielokrotny reprezentant Austrii, odznaczający się błyskawicznym refleksem. — Dopiero po nim wchodziliby w rachubę na tę pozycję **Ruminski** (Francja) z pochodzenia Polak, który w spotkaniu międzypaństwowym z Austrią oczarował swymi paradami całą widownię, Grosics, — bramkarz olimpijskiej drużyny węgierskiej lub Beara (Jugosławia).

Na obrońców typowana jest znana w całej Europie para austriacka **Roeckl — Happel**. Obaj zawodnicy przechodzą jednak ostatnio spadek formy, toteż wystawienie ich do reprezentacji stoi pod znakiem zapytania. Pod ich nieobecność pozycję prawego obrońcy powinien zająć przede wszystkim Stotz (Austria) albo Buzansky (Węgry), Stankovics (Jugosławia) lub Gianessi (Francja). Na lewą obronę przewidywani są: **Marche** (Francja), **Nilson** (Szwecja) lub **Lantos** (Węgry).

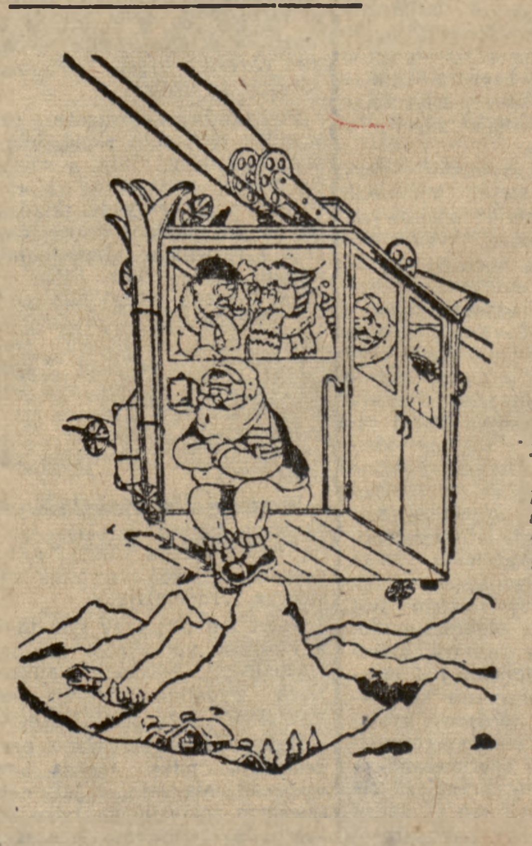
Jeżeli drużyna Europy nie będzie grała systemem WM, wówczas na środkowego pomocnika autor typuje **Ocwirka** (Austria), na prawą pomoc **Bozsika** (Węgry), a na lewą **Bonifaci'ego** (Francja). Przy systemie WM rolę stopera grałby Jonquet (Francja), a Ocwirk przeszedłby na lewą stronę.

Linia napadu oparta byłaby przede wszystkim na doskonałych zawodnikach węgierskich, reprezentujących najwyższą klasę piłkarską. A więc na pozycji prawoskrzydłowego grać powinien szybki **Budai II** (Węgry). Wchodziliby tu także w rachubę Mucinelli (Włochy) i Kopajewski (Francja). Również pozycję prawego łącznika zająć powinien Węgier, doskonały technik i rasowy piłkarz **Kocsis**, który bezwzględnie przewyższa takich zawodników, jak Boniperti (Włochy), Milic (Jugosławia) i Loeigren (Szwecja).

Najtrudniej byłoby obsadzić pozycję środkowego napastnika. Kandydatami do drużyny europejskiej byliby tutaj: **Palotas** (Węgry), **Rydell** (Szwecja), **Lorenzi** (Szwecja) i — **Cisowski** (Francja). Pozycję lewego łącznika objąłby niewątpliwie najlepszy napastnik świata — Węgier Puskas. Jako lewoskrzydłowi typowani są:

Crapellese (Włochy), **Zebec** (Jugosławia), **Csibor** (Węgry), **Sandberg** (Szwecja), **Moes** (Belgia), **Fatton** (Szwajcaria) lub ewentualnie **Meano** (Francja).

HUMOR SPORTOWY



— Przecież to jest pani mąż... — Niech go pan zostawi w spokoju. On się na mnie obrazi...